

SZAMPAN BEZALKOHOLOWY DLA DZIECI- CZY TO DOBRY POMYSŁ?

W Polsce mamy ogromny problem z nadużywaniem alkoholu. W wielu rodzinach niemal każdego dnia rozgrywa się dramat związany z pijanym rodzicem. Dlatego też nie promujemy alkoholu wśród dzieci już od najmłodszych lat. Dzieci patrzą i nas naśladują.

Na Litwie obowiązuje całkowity zakaz sprzedaży i produkcji rzeczy, które imitują napoje alkoholowe, w tym dziecięcego szampana. Owocowy musujący napój, który jest stałym elementem każdego Sylwestra polskich dzieci, robi więcej krzywdy, niż moglibyśmy przypuszczać. I nie chodzi tu o cukier, czy o bąbelki.

Często rodzice z niewiedzy organizują imprezy dla dzieci z napojem przypominającym szampana czy piwami bezalkoholowymi, nie zdając sobie sprawy z negatywnych tego skutków dla ich pociech w przyszłości. A przecież można zorganizować synowi czy córce imprezę urodzinową lub imieninową, gdzie na stole będą soki owocowe, woda mineralna – serwowane nie w kieliszkach przeznaczonych do spożywania alkoholu, a w zwykłych szklankach czy kubeczkach. Forma też jest ważna – nie wznosimy toastów, a składamy po prostu życzenia.

Podając dziecku „alkohol na niby”, przekazujemy mu, że picie alkoholu jest fajne. Będzie kojarzyć go potem z dobrą zabawą, relaksem, świętowaniem. Po prostu z czymś dobrym. A przecież doskonale wszyscy wiemy, że alkohol jest szkodliwy. Przyzwyczajamy dzieci do tego, że dobra zabawa musi łączyć się z alkoholem. Prawdziwym lub udawanym. Jak później chcemy tłumaczyć, że alkohol nie jest dla dzieci, skoro od małego podajemy jego podróbkę?

"Dzieci nie postępują tak, jak im się każe, tylko tak, jak się pokazuje. Ten przekaz jest dwupłaszczyznowy. Mamy butelkę z płynem bezalkoholowym i niesamowicie silny przekaz w postaci rodziców, którzy piją alkohol przy swoich dzieciach. Jeżeli dziecko bawi się w picie alkoholu i widzi rodziców, mamy petardę emocjonalną i psychologiczną. To jest kreowanie nowych konsumentów alkoholu" – mówił w rozmowie z DDTVN Robert Rutkowski.

Najważniejszym i najsilniej oddziałującym czynnikiem kształtującym przyszłe zachowania i postawy dziecka są silne więzi rodzinne, czyli po prostu rodzina. Rodzina i więzi rodzinne są najsilniejszymi czynnikami chroniącymi nasze dziecko przed niebezpieczeństwami. Jest tyle ciekawych zachowań, którymi możemy zainteresować naszą pociechę i które będą mogły budować ich bezpieczną przyszłość. Uczmy dziecko odpowiedzialności i samodzielności, zainteresowań sportem, rekreacją, kulturą, różnego rodzaju hobby, zdrowym stylem życia. Najlepiej poprzez osobisty przykład. A promowanie rytuałów towarzyskich związanych ze spożywaniem napojów alkoholowych nie wpisuje się w pozytywne działania wychowawcze i nie są wyrazem mądrej miłości wobec nieletnich.

Unikanie szampana bezalkoholowego na rodzinnych imprezach czy zabawy dziecięcymi kieliszkami nie jest jednak kluczem do uchronienia dziecka przed szkodliwymi wzorcami. W Polsce picie alkoholu jest normą dla znakomitej większości dorosłych. Tego przed dzieckiem nie da się ukryć. Nie da się też przed dzieckiem ukryć sposobu, w jaki sami używamy alkoholu.

Aby wiarygodnie brzmieć i w rozmowach z dorosłymi, ale również z dziećmi, w pierwszej kolejności należy być przekonany co do słuszności swoich intencji, postaw, zachowań, w tym również używania alkoholu. Jeżeli wiem, jakie wartości wyznaję, dlaczego coś robię i jestem przekonana do swoich wyborów, również w związku z alkoholem, to nie będę miała problemu z wytłumaczeniem dziecku kwestii związanych z picciem. Rodzice są dla dzieci wzorem, od rodziców bierzemy to, co dla nas normalne, zatem jeśli rodzice wiedzą, co robią i wiedzą, że ich przekaz jest zdrowy i mądry, nie muszą się obawiać, nawet jeśli kiedyś na przyjęciu u kogoś gospodyni poleje bezalkoholowego szampana.

Ważne przy odpowiadaniu na pytania, nawet pięcioletniemu dziecku, co to jest alkohol, kto i przy jakich okazjach go pije, jest wiarygodność i konsekwencja. Wiele szkód robi niestety hipokryzja dorosłych na temat używek. Nie należy podawać dziecku informacji, które potem nie pokrywają się z obserwowaną przez dziecko rzeczywistością. Niestety, jeśli będziemy używali przesadzonej, straszącej nieprawdy o alkoholu, typu „alkohol jest zły”, lub krótkich odpowiedzi np. „nie interesuj się, to nie dla dzieci”, to jak w banku mamy, że mały człowiek szczególnie zainteresuje się tematem, a do nas straci zaufanie. Dzieci dobrze wyczuwają nieszczerłość dorosłych, zwłaszcza rodziców. Na trudne tematy, takie jak alkoholizm, nigdy nie jest za wcześnie. To nasze odpowiedzi muszą być dostosowane do wieku dzieci, ale zawsze muszą być prawdziwe.

Wyszukała i opracowała

mgr Justyna Tomczak

(w oparciu o materiały dostępne online:

<https://www.abcalkoholu.pl/opinia-eksperta/postawa-rodzicow/>
<https://mamadu.pl/145211,szampan-bezalkoholowy-dla-dzieci-to-fatalny-pomysl-na-sylwestra>
[https://stopuzaleznieniom.pl/czy-pije-ryzykownie-2/picie-w-mlodym-wieku/poradnik-dla-rodzicow/szampan-bezalkoholowy-i-zabawa-kieliszkami-to-zly-pomysl-jak-madrze-chronic-dziecko-przed-alkoholizmem/ \)](https://stopuzaleznieniom.pl/czy-pije-ryzykownie-2/picie-w-mlodym-wieku/poradnik-dla-rodzicow/szampan-bezalkoholowy-i-zabawa-kieliszkami-to-zly-pomysl-jak-madrze-chronic-dziecko-przed-alkoholizmem/)